

(1697)

Nro.

213.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 18go Września 1795.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 24. Sierpnia.

Na Seſſyi Konwencyi dnia 22. Sierpnia wniósł Baudin projekt, podług którego dekret na wczorayszey Seſſyi zapadł, miał być do skutku przywiedziony. Ten jest w tey osnowie: Zgromadzenia Pierwiaszkowe mają obierać członki do

P 10

cia-

ciała Prawodawczego ; wybiorą 2. trzecich części z członków niniejszey Konwencyi. Z tym warunkiem iednak, aby ci byli wyłączeni, przeciw którym wydany iest dekret arefztu. Każdy Deputowany chcący bydź umieszczonym w iednym, lub drugim, składzie ciała prawodawczego, powinien przed 6. dniem Września donieść i opisać swóy stan, imię, wiek i własności iakie posiada. Zaraz po odebraniu Aktu Konstytucyi nowej, zwołane zostaną zgromadzenia pierwiastkowe, albo obińcze, na dzień 6. Września. Każdy Francuz na tych zgromadzeniach ma głos wolny. Każdy mający głos, może całą Konstytucyą przyzrzeć, i dać o niey swę zdanie, iakie mu się spodoba. To wszystko tak spiesznie odbywać się ma, aby na 11. dzień Września wszystkie protokoły zgromadzeń pierwiastkowych mogły bydź oddane na poczty i t. d.

Na teyże Sessyi mówili mocno *Legendre* i *Tallien* przeciw Emigrantom, i Zurnalistom, którzy się uymuiąc za niemi, chcą litość narodu wzbudzić dla nich. Między innemi powiedział *Legendre*: że *Baronowa Stael* była opiekunką Emigrantów; ona zaprasza codziennie
kil-

kilku członków Konwencyi do siebie na obiad, aby tym sposobem pozyskać ich łaskę dla emigrantów; według iego zdania nie było Reprezentanta, któryby nie miał biletu zapraszającego do iey stołu. On sam był z liczby takich, tym czasem, dodał, trzeba się strzec podobnych podstępów. Można na moment zapatrywać się na piękną kobietę, ale oyczyzny nigdy z oczu tracić się nie należy (*szymy oklask*). Baron *Stael*, który pod ów czas znajdował się w łoży poselskiej, z gniewem wyszedł. Co zaś do Zurnalistów mówił: że ci czynią różnice iako-
weś między emigrantami a zbiegłemi; do liczby ostatnich należał, według nich, *Lafayette*, gdyby chciano pójść za zdaniem tych ludzi, tedyby w krótcie wzwyż wzmiankowany mógł z uśmiechem spoglądać się na pole *Marlowe*, gdzie przelewał krew niewinnych obywatelów i t. d.

Listy z *Nantes* pod 11. Sierpnia donoszą o nowym wylądowaniu Emigrantów w *St. Gilles* i *Chalans*, prowincyi nazwaney *Poitou*. Tym czasem Jenerał *Hocbe* posłał tam natychmiast znaczną kommandę dla wstrzymania ich kroków, i przeszkodzenia złączeniu się z *Charettem*.

(1700)

tem. Niektóre Zurnale Paryzkie, utrzymują, że to ci sami Emigranci w liczbie 1500., którzy się wymknęli z *Quiberon*. Anglicy nie chcąc ich dłużej utrzymać, wysadzili na ląd, mimo pogroźki Jenerała *Hocbe*, który kazał oświadczyć, że skoro staną na gruncie Rzeczypospolitey, tak natychmiast zostaną rozstrzelani. *Gaz. Bapon.*

Dnia 22. t. m. zaczęto już na osobę rozdawać po 12. uncyi chleba; spodziewają się iż w krótcie dojdzie do funta.

Podług obwieszczenia Deputacyi Ocalenia, ma teraz dla niższej Klasy ludu przedawany być cukier, świece, i oliwa po 10. liw. funt ieden, stokfisz zaś po 3. liw. funt. Podchlebiają sobie, że wsooka cena towarów w krótcie spadnie na pomierną.

W Niebowzięcie Maryi Panny obchodzono w *Paryżu* z wielką uroczystością w dawnym Kościele Katedralnym. Biskup w asystencyi 10. Xięży odprawiał solennie mszę, a więcey iak 200. muzykantów grało na chorze. Piękny pałac Hrabiny *Dubarry* w *Lucienne* sprzedany został iednemu Amerykaninowi za 1,700,000. liwrów.

Już

Już więcy niż od miesiąca za urządzeniem Deputacyi Rządowey dostarczono 24. koszul z cienkiego płótna còrce przeszłego Króla, tudzież 6. par iedwabnych pończoch, 6. par trzewików, 2. defabilki z kolorowey tafty i t. d. Reiestra praczek co miesiąc pokazują 30. koszul, co iest dowodem, iż codziem bielinę odnienia. Dla zabawy ma sobie pozwoloną Historyą Francuską Pana *Vely*, dzieła Pana *Fontenelle* i t. d. papier, ołówek, pęzle i t. d. los familii, cale iey nie iest wiadomy. Przed kilku dniami rzekła o swym bracie: Còżkolwiek bądź, życzę tylko aby się w dobre dostał ręce, aby z niego uczyniono człowieka cnotliwego.

W okolicy *Avelatu* zebrała się kupa zbroynych terroristów, celem uwolnienia uwiezionych współbraci Jakobinów, tym czasem *Kommendant J. Bergeron* zniweczył ich zamiar, i obòz ich opuścił. Niektórzy dowódcy już są przytrzymani.

W *Tours* przytrzymano 4. ludzi, u których znaleziono wiele affygnat i i fałszywych *Luidorów*. Wyznali, że idą z *Paryża* i liczą w swem bandzie 25. osób,

(1702)

osób, tudzież że około 30. Millionów
fałszywych Luidorów wybili.

WŁOCHY.

*Między odpowiedziemi iakie odebrał
Pretendent Korony Francuskiej na do-
niesienie o swym następstwie do Tronu
swoich poprzedników, odpowiedź Papie-
ża osobliwiej jest uwagi godną. A to
w tych wyrazach:*

„ Pius VI. &c. do naszego w J. C.
naymilszego Syna Ludwika VIII. Króla
Francyi, Nawarry. Nayukochańszy Sy-
nu! z wielką boleścią odebraliśmy nowi-
nę o śmierci twego Synowca i smatnych
okolicznościach z nią połączonych.

Nieomieszkałszy wzywać Opa-
trznosci Boga, aby Waszey Królewskiej
Mci dodał tyle sił i odwagi, ile do zna-
czenia ciężkiej tey Korony poprzedni-
ków iego potrzeba będzie. Nikt więcęcy
nie czuł nieszczęść, które się zlały na
Francyą od wyjazdu Waszey K. Mci,
iak my. Ale nie masz nieszczęścia, któ-
reby nie miało swego końca. Ufay Wa-
sza Królewska Mość więcę miłosierdziu
Wszchemocnego. Ten sam potrafi los
mię-

między Wafzą K. Mość, a ludem Francuskim rozstrzygnąc, ten pokaże czyli zechce, aby Francuzi byli pod Rządem Republikantzkim, czyli też pod Królem. Wola tego ludu, którą okaże w nowey organizacyi Narodowey, rozstrzygnie wątpienie o heroicznę offerzę, godney takiej duszy, iaką posiada Wafza Królewska Mość, gdy ją poświęcisz dla spokojności rodzaju ludzkiego.

Chwalebne prawidła sprawiedliwości, które zastąpiły miejsce barbarzyńskiego systematu postrachu, pod iakiem Francya ięczała, czynią nam nadzieję, że maxymy przywracające spokojność są dopełnieniem woli naywyższego. Ta iakążkolwiek będzie, nayukochańszy Synu, tedy zawsze możesz być pewnym oycowskiego naszego uczestnictwa, które mieć pragniemy z pierworodnym Synem naszym. Daiemy Wafzey Królewskiej Mci Apostolskie błogosławieństwo, i błagamy Boga, aby ten iego słuszne prawa wspierał. „

W *Korsyce* w samym parlamencie już panuje duch niezgody. Nieprzyjaciele Jenerała *Paoli* przychylnego niegdyś Francuzom, pozwolili sobie na początku tego miesiąca, w sali Parlamentowey, pod

pod czas Sessyi, powywracać bufta tego Jen. Obwiniaią go, iakoby miał zamiysł starania się o Wice-Królestwo na tey wyspie, z tych miar nastaią na to, aby był z kraiu wypędzony.

Z *Cagliari* piszą: że Jenerał *Pagliaccio*, który był w więzieniu, iako występny przeciw ludowi, został nagle porwany przez pospólstwo rozhukane, które ubrawszy go w mundur Jeneralski, rozstrzeliło, a potym na sztuki porąbało.

Dodaią listy, że na całej tey wyspie panuje duch rewolucyi, i woyny domowey. Poffano iuż do *Turyanu* dwie proźby, w ktòrych lud dopomina się przywrócenia dawnych przywileiów tey wyspy, które na tym mieszkańcy zakładaią, aby się sami rządili, iako holdownicy Króla, a żaden Piemontczyk nie był ich Rządcą. Takowe pretensye panuią nad umysłem mieszkańców, ztąd obawiaią się, aby niewyniknęły groźne iakie wypadki przeciw przychylnym Rządowi terażnieyszemu i Piemontczykowi.
